

NAUKI WOJSKOWE

Paweł MAKOWIEC*

ZASADZKA W TERENIE ZABUDOWANYM W KONSPIRACYJNEJ DOKTRYNIE WALKI W MIEŚCIE ARMII KRAJOWEJ. STUDIUM TAKTYCZNE¹

Artykuł przedstawia krótką charakterystykę zasadzki w terenie zabudowanym, jako jednego z elementów konspiracyjnej koncepcji walki w mieście. W pierwszej części omówione zostały regulaminy walki Armii Krajowej oraz zasadzka przygotowana sekcji piechoty. W drugiej części zawarto analizę taktyczną walki stoczonej 5 sierpnia 1944 r. przez pododdziały 1. kompanii batalionu „Parasol” na arterii wolskiej w Warszawie, która jest przykładem zastosowania zasadzki w obronie punktu kluczowego w terenie zabudowanym.

Słowa kluczowe: *zasadzka, działania w rejonie zurbanizowanym, taktyka, pododdziały piechoty, Armia Krajowa, Powstanie Warszawskie 1944*

WSTĘP

W okresie II wojny światowej na potrzeby przygotowywanego przez Armię Krajową (do 1942 r. Związku Walki Zbrojnej) powstania powszechnego, opracowano rozbudowaną koncepcję walki w terenie zabudowanym. Wynikało to z przyjętych w 1942r. założeń operacyjnych, zgodnie z którymi na terenie Generalnego Gubernatorstwa stworzona miała zostać tzw. *baza powstańcza*, obejmująca wielobok wyznaczony przez miasta: Warszawę, Łódź, Kraków, Rzeszów i Lublin. Wiązało się to

* dr Paweł MAKOWIEC

¹ Pojęcie terenu zabudowanego, zdaniem autora, jest pojęciem szerszym od stosowanego w nomenklaturze wojskowej terenu zurbanizowanego i lepiej odzwierciedla charakterystykę środowiska walki.

z koniecznością stworzenia szeregu tzw. *ognisk walki*, wśród których największą grupę stanowiły miasta różnej wielkości².

Na potrzeby AK opracowano szereg *Instrukcji bojowych*, będących w istocie regulaminami walki pododdziałów piechoty. Opracowanie tego zagadnienia było jednym z zadań Wydziału Wyszukeniowego Oddziału III KG AK (Oddział III B), a od połowy 1942 r. Wydziału Piechoty i Wyszukeniowego kierowanego przez ppłk. Karola Ziemskiego ps. *Wachnowski*³. Pierwszą publikacją tego typu była, opublikowana najprawdopodobniej w połowie 1941 r., *Instrukcja bojowa. Cz. I. Miasto*⁴. Ważną cechą publikacji było odejście od dążenia nadania walkom w mieście formy działań regularnych i przejście do koncepcji działań powstańczych. Wynikało to z samego charakteru formowanej armii podziemnej, a także z łatwego do przewidzenia stosunku sił. Instrukcję, mimo jej ogólnego charakteru, należy uznać za podstawowe opracowanie koncepcyjne, stanowiące fundament szkolenia w AK. W późniejszym okresie opublikowano szereg regulaminów szczegółowych tzw. *przykładów bojowych*, dostosowanych do poszczególnych szczebli pododdziałów: plutonu, drużyny i sekcji.

1. ZASADZKA W TERENIE ZABUDOWANYM W KONSPIRACYJNYM REGULAMINIE WALKI SEKCJI PIECHOTY

1.1. Uwagi ogólne

Wydane w konspiracji regulaminy omawiały problematykę walki w mieście, w ujęciu tzw. *przedmiotów walki*, stanowiących elementy strukturalne zabudowy miejskiej: ulicy i budynku. Uznawano, że obiekty tego rodzaju mogły stanowić cele działania na szczeblu plutonu lub drużyny (np. zdobycie, obrona lub izolacja budynku siłami plutonu piechoty)⁵.

Zasadzka w terenie zabudowanym była również przedmiotem prac koncepcyjnych. Została jednak ujęta wyłącznie w regulaminie walki sekcji piechoty, występując w publikacji obok innych działań w warunkach miejskich: napadu i patrolu rozpoznawczego (posterunku obserwacyjnego). Najprawdopodobniej uznano, że działania tego typu odgrywać będą mniejszą rolę wobec podstawowych zadań (walki o budynki), zaś możliwości sekcji piechoty w warunkach ewentualnego samodzielnego działania były dość ograniczone⁶.

1.2. Organizacja i procedura wykonania zasadzki

Instrukcja przewidywała zastosowanie wariantu zasadzki przygotowanej, polegającej na nagłym i niespodziewanym uderzeniu ogniowym na przemieszczający

² Kluczowa rola miast była akcentowana również we wcześniejszych planach operacyjnych Związku Walki Zbrojnej: Zarysie koncepcji wojenno – powstańczej kraju z 1940 r. i Raportie operacyjnym nr 54 z 1941 r. Armia Krajowa w dokumentach, t. II, Szczecin 1989, s. 335.

³ M. Ney – Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej*, Warszawa 1990, s. 112, 118 – 119.

⁴ Meldunek organizacyjny KG ZWZ nr 79 za okres 1.III – 1.IX.1941, Archiwum Akt Nowych [dalej AAN]203/I-16, k.108.

⁵ *Instrukcja bojowa. Cz. IV a. Przykłady bojowe. Pluton*, Warszawa 1941, AAN 203/IV – 4 k.109 a – 111.

⁶ *Instrukcja bojowa. Cz.IV c. Przykłady bojowe. Sekcja*, Warszawa 1941, AAN 203/I-16, k.119a – 120.

się po ulicy (placu) pododdział przeciwnika przy pomocy posiadanych środków ogniowych.

Organizacja zasadzki składała się z kilku etapów:

- rozpoznania zamiaru przeciwnika (zdobycie informacji o trasie, kierunku i porze marszu pododdziału przeciwnika),
- wyboru i rozpoznania rejonu zasadzki (dzielnicę o zabudowie zwartej, gwarantującej osłonę siłom własnym),
- opracowania planu działania w zasadzce,
- przeprowadzenia zasadzki (wykonania uderzenia ogniowego),
- wycofania⁷.

Działanie w zasadzce ograniczało się wyłącznie do wykonania uderzenia ogniowego na przeciwnika. Za podstawowy środek ogniowy sekcji uznawano karabin maszynowy. W przypadku jego braku istniała możliwość wykorzystania ognia karabinów powtarzalnych. W praktyce było to dość iluzoryczne założenie, znając liczebność sekcji (5 żołnierzy⁸) i potencjalnej wydajności ogniowej karabinów w porównaniu z bronią maszynową. Dopuszczano również uderzenie ogniowe wykonane przy pomocy granatów ręcznych, co w przypadku piechoty przeciwnika w ugrupowaniu marszowym mogło zadać mu duże straty⁹.

1.3. Zasadzki *Kedywu Okręgu Warszawa AK*

Za praktyczną realizację koncepcji zasadzki w terenie zabudowanym można uznać akcje przeprowadzone przez pododdziały dywersyjne *Kedywu Okręgu Warszawskiego AK* w okresie październik – grudzień 1943 r. w Warszawie. Obiektem działań były zmotoryzowane patrole niemieckiej *Schulzpolizei* dokonujące łapanek na terenie miasta (tzw. *budy*). Do najbardziej spektakularnych należały zasadzki wykonane 26 listopada 1943 r. na ul. Nowy Świat i wiadukcie Mostu Poniatowskiego, gdy zespoły z oddziałów dyspozycyjnych zadały wysokie straty przeciwnikowi (łącznie ponad 20 zabitych i rannych)¹⁰.

Zasadzki patroli *Kedywu* należy uznać za przykład partyzantki miejskiej, odmiennej w swym charakterze od działań w przypadku powstania powszechnego. Przyniosły one jednak szereg doświadczeń, które stanowiły weryfikację opracowań koncepcyjnych. Potwierdzono w nich dużą skuteczność broni maszynowej, która gwarantowała obezwładnienie przeciwnika już w początkowej fazie zasadzki, choć samo działanie inicjowano uderzeniem granatami ręcznymi. We wszystkich

⁷ Ibidem, k. 119a.

⁸ Według schematu organizacyjnego wprowadzonego w 1941 r. sekcję tworzyło 5 żołnierzy: dowódca sekcji i 4 strzelców, *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej. Armia Krajowa*, Londyn 1950, s. 115.

⁹ *Instrukcja bojowa. Cz.IVc...*, op. cit., k.119a.

¹⁰ Komunikat nr 26 Kierownictwa Walki Podziemnej z 26 listopada 1943 r., „Biuletyn Informacyjny”, nr 49, R.V, Warszawa 1943, [w:] „Przegląd Historyczno - Wojskowy”, nr 2, Warszawa 2002, s. 1624; H. Witkowski, *Kedyw Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej w latach 1943 - 1944*, Warszawa 1984, s.395 - 396.

przypadkach zadania wykonywały siły większe od pojedynczej sekcji, którą uznano za niezdolną do samodzielnego przeprowadzenia tego typu akcji¹¹.

Kolejnym sprawdzianem koncepcji zasadzki w terenie zabudowanym wypracowanej w konspiracji były walki 1 kompanii batalionu *Parasol* w początkowym okresie Powstania Warszawskiego w 1944 r.¹²

2. OBRONA PLACÓWKI WOLSKA 40 JAKO PRZYKŁAD ZASADZKI W TERENIE ZABUDOWANYM

2.1. Sytuacja taktyczna w dzielnicy wolskiej 1 – 5 sierpnia 1944 r.

Dzielnica Wola odgrywała znaczącą rolę w planach powstańczych Armii Krajowej w Warszawie przede wszystkim ze względu na arterię przelotową Wschód – Zachód, stanowiącą naturalne przedłużenie tzw. szosy poznańskiej. Na terenie dzielnicy składały się na nią ulice Wolska i Chłodna, których przedłużenie stanowiły ulice Elektoralna i Senatorska, prowadzące bezpośrednio na Most Kierbedzia (rys. 1). Przejęcie kontroli nad tą arterią, wraz z opanowaniem przebieg komunikacyjnych ulic Górczewskiej i Obozowej, stanowiło kluczowe zadanie umożliwiające izolację pośrednią ognisk walki w mieście¹³.



Rys. 1. Główne arterie komunikacyjne lewobrzeżnej Warszawy w 1944 r. Cyfrą „1” oznaczono arterię przelotową tworzoną przez ulice: Wolską, Chłodną, Elektoralną i Senatorską.

Źródło: Opracowanie własne autora publikacji

¹¹ Działania stały się przedmiotem analiz kilka tygodni po ich przeprowadzeniu, wykonał je por. Lech Tarajkovich ps. Gryf z dowództwa Kedywu OW, *Kedyw Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dokumenty - rok 1943*, opr. H. Rybicka, Warszawa 2006, s. 96.

¹² Szerszą analizę zasadzek Kedywu OW znaleźć można w innej pracy autora publikacji. Por. P. Makowiec, *Zniszczyć szwabskie „budy”. Zasadzki miejskie Kedywu OW AK na samochody policyjne październik – listopad 1943 r.*, [w:] „Komandos”, nr 11, Kraków 2008, s. 50 – 55.

¹³ W tym przypadku chodziło o izolację pośrednią bliską ognisk walki, wykonywaną poprzez zablokowanie i obronę głównych arterii komunikacyjnych wiodących do miasta, już na jego obszarze. W konspiracyjnych regulaminach walki występowała również izolacja pośrednia daleka ognisk walki. *Instrukcja bojowa. cz. I. Miasto*, Warszawa 1941, AAN 203/IV – 4, k.94.

1 sierpnia 1944 r. działania większości rejonów Obwodu III Wola zostały sparaliżowane przez obecność w rejonach obiektów dużych sił przeciwnika, a także powszechny brak broni, która znajdowała się w magazynach na terenie kontrolowanym przez Niemców. Nie opanowano żadnego z wyznaczonych przebiegów komunikacyjnych na linii obwodowej, nie udało się także utworzyć obrony. Mimo niewykonania założeń taktycznych, zablokowano jednak arterię ul. Wolskiej, ul. Górczewską i wylot ul. Obozowej, co mogło wypełnić, przy skutecznej obronie, zadanie izolacji Śródmieścia od strony Woli. Siły powstańcze były na tyle słabe, że konieczne stało się zaangażowanie w walkę oddziałów *Kedywu* KG AK zajmujących rejon cmentarzy wolskich. Stało się jasne, że kluczową rolę w działaniach odgrywać będzie ul. Wolska, którą przeciwnik usiłował wedrzeć się w głąb Warszawy, idąc z odsieczą dla broniących się niemieckich punktów oporu w innych dzielnicach miasta. Już 3 sierpnia 1944 r. pododdziały Dywizji Pancerno - Spadochronowej *Hermann Göring* przebiły się do centrum miasta, mimo polskiej obrony.

2.2. Obrona placówki Wolska 40 w dniu 5 sierpnia 1944 r.

Szczególną rolę w blokowaniu arterii przelotowej odgrywała barykada zbudowana przy zbiegu ulic Wolskiej i Młynarskiej, broniona przez pododdziały AK kpt. Wacława Stykowskiego ps. *Hal* oraz AL. Zbudowana z wykolejonych wozów tramwajowych, była przeszkodą trudną do usunięcia i zmuszała Niemców do szukania alternatywnych dróg obejścia.

W celu wzmocnienia obrony barykady, wieczorem 3 sierpnia 1944 r., na jej przedpolu zostały wysunięte pododdziały 1 kompanii batalionu *Parasol*. Obsadziły dwa budynki, flankujące z obu stron ulicę. Budynek Wolska 40 – tzw. *Pałacyk Michla*, zajęła grupa szturmowa sierż. pchor. Janusza Brochwicza - Lewińskiego ps. *Gryf*. Przeciwną kamienicę Wolska 39 obsadziła drużyna kpr. pchor. Janusza Ligezy ps. *Kruk*. Dodatkową osłonę stanowił patrol kpr. pchor. Andrzeja Gaweckiego ps. *Sław*, który został skierowany na przedpole placówki¹⁴.

4 sierpnia rozbudowano zajmowane pozycje. Wykonano stanowiska ogniowe, umocniono bramy budynku Wolska 40 i bramę kompleksu młynów Michlera. Wybito również niezbędne do prowadzenia dalszych działań przebiecia komunikacyjne na tereny przyległych zabudowań: Wolskiej 42, nieparzystej strony ul. Staszica (numery: 1, 3 i 5). Analogiczne przebiecia wykonano z posesji Wolska 39 na teren Szpitala Św. Stanisława (Wolska 37). Polskie patrole kilkakrotnie napotkały przeciwnika na przedpolu pozycji, nawiązując z nim kontakt ogniowy. Nie zasygnalizowano jednak obecności większych oddziałów niemieckich.

Wieczorem 4 sierpnia placówkę wizytował zastępca dowódcy batalionu ppor. Jerzy Zborowski ps. *Jeremi* oraz dowódca 1 kompanii kpr. pchor. Stanisław Leopold ps. *Rafał*, którym *Gryf* przedstawił konieczność rozbudowy pozycji poprzez obsadzenie budynków Fabryki Franaszka oraz kamienicy Wolska 42. Propozycja została przyjęta,

¹⁴ Przebieg obrony placówki Wolska 40 przedstawiono na podstawie opracowania sporządzonego w 1946 r. przez żołnierzy 1. kompanii Parasola, *Uwagi do dziejów I Kompanii Batalionu „Parasol” w dn. 3-5. VIII. 1944 r.*, (maszynopis), Warszawa 1946, Zbiory J. Brochwicz - Lewińskiego; Por. również: P. Stachiewicz, *Parasol*, Warszawa 1984, s. 505 – 510; M. Wołłejko, *Chłopak silny jak stal...*, [w:] „Obserwator. Biuletyn BBN”, nr 1, Warszawa 2008, s. 105 – 108.

lecz wymagała większej ilości żołnierzy i skierowania praktycznie większości sił kompanii na linię ul. Wolskiej.

5 sierpnia, we wczesnych godzinach rannych, patrol prowadzony przez kpr. pchor. Janusza Pawłowskiego ps. *Siódemka* wykrył duże siły przeciwnika zajmujące rejon ul. Dworskiej. Były to pododdziały wchodzące w skład odsieczy dla zamkniętego w mieście garnizonu.

Niemieckie natarcie rozwinęło się około godziny 6.00 po przeprowadzeniu krótkiego bombardowania, które nie wyrządziło placówce żadnych szkód. Piechotę przeciwnika przepuszczono, zgodnie z założeniem dowódcy placówki, aż do linii ul. Staszica i otworzono ogień. W wyniku kilkuminutowego, gwałtownego starcia, natarcie zostało rozbite. Niemcy, pozostawiając 14 zabitych i rannych, wycofali się na pozycje wyjściowe.

Kolejne natarcie, na ujawnione w poprzednim starciu placówki powstańcze, Niemcy przeprowadzili około godziny 8.00, tym razem przy wsparciu broni pancernej. Mimo zastosowania przez przeciwnika przemyślanej taktyki i umiejętnego wykorzystania wsparcia ogniowego czołgu, dzięki umiejętnej obronie, także i ono zakończyło się niepowodzeniem. Placówka *Parasola* poniosła spore straty. W ich rezultacie drużyna *Siódemki*, z której pozostało tylko 8 żołnierzy, musiała opuścić budynek Wolska 39. *Pałacyk Michla* i kompleks młynów pozostał nadal obsadzony i przyjąć miał na siebie kolejne uderzenie.

Około 10.00 grupa niemieckiej piechoty przy wsparciu dwóch czołgów PzKpf. V *Panther* przeprowadziła trzecie natarcie na polską placówkę. Wykorzystanie przewagi ogniowej czołgów, które w pewnym stopniu zdeorganizowały i obezwładniły obronę *Parasolarzy*, pozwoliło przeciwnikowi na chwilowe przejęcie inicjatywy taktycznej. Po obrzuceniu ich granatami z budynku Wolska 42, tracąc ponownie około 10 ludzi, Niemcy zmuszeni zostali do wycofania się.

Mimo kolejnego sukcesu sytuacja wydawała się krytyczna. Już w czasie trzeciego starcia, *Jeremi* znajdujący się w czasie walki w pałacyku, wydał rozkaz wycofania się w głąb kompleksu młynów. Miało to zapobiec ewentualnemu odcięciu obsady Wolskiej 40 w przypadku wejścia Niemców od strony ul. Działdowskiej.

Kolejne natarcie przeciwnika ruszyło o godz. 11.00. Po ostrzelaniu pustego *Pałacyku Michla* niemiecka piechota próbowała wdrzeć się na teren kompleksu, zatrzymana została przez ogień grupy *Gryfa* prowadzony w oparciu o masywny budynek młyna. Mimo wsparcia ogniem przez dwa czołgi, szturm załamał się. Polacy zostali odepchnięci od ul. Wolskiej, co uniemożliwiało wykonanie podstawowego zadania blokowania tej arterii na przedpolu pozycji głównej. Pododdział *Gryfa* zajmujący pozycję na terenie kompleksu Michlera, stwarzał potencjalne zagrożenie dla lewego skrzydła nacierających ul. Wolską Niemców.

Powstańcy również zdawali sobie sprawę z wartości taktycznej placówki Wolska 40. W celu odzyskania dawnych pozycji, we wczesnych godzinach popołudniowych przeprowadzono kontrnatarcie pododdziałów 1 kompanii, w efekcie którego obsadzono przejściowo ponownie budynki Wolska 40 i 42. W wyniku rosnącego nacisku Niemców około godz. 15.00 ostatni żołnierze *Parasola* opuścili kompleks zabudowań Michlera,

zaś 1 kompania obsadziła wieczorem budynki w bezpośrednim sąsiedztwie barykady przy ul. Młynarskiej: budynków Wolska 26 – 32 oraz kompleks tzw. *Wenecji*. Walki w ich obronie trwały do późnych godzin wieczornych.

2.3. Analiza taktyczna obrony Wolskiej 40

Walki w obronie placówki Wolska 40 stanowią znakomity przykład ilustrujący jeden z integralnych elementów stanowiących część wypracowanej w konspiracji doktryny walki w mieście - obrony ulicy, która prowadzona była w oparciu o barykadę oraz budynki znajdujące na jej przedpolu. Sama barykada w koncepcji obrony ulicy odgrywała rolę drugorzędną, stanowiąc przede wszystkim rolę przeszkody przeciwpancernej i przeciwpiechotnej.

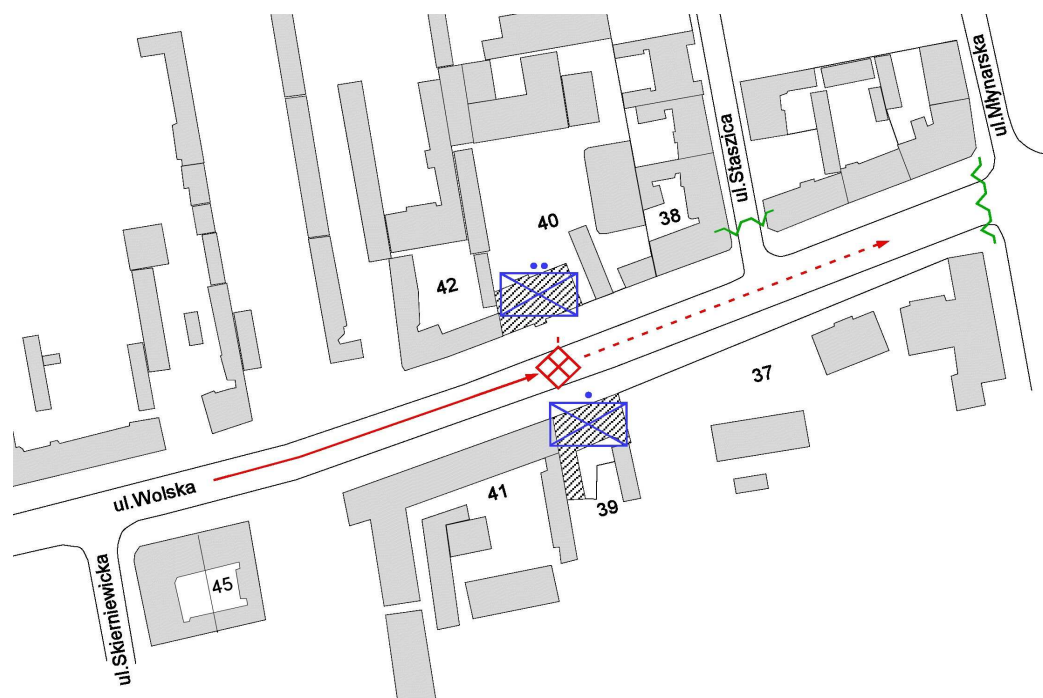
Wypadki z 3 sierpnia 1944 r., gdy pododdziały pancerne dywizji *Hermann Göring* bez przeszkód dotarły do barykady przy Młynarskiej i sforsowały ją, udowodniły, że bez rozwiniętej obrony na przedpolu potencjalna obrona w oparciu o samą barykadę skazana jest na niepowodzenie.

Początkowy okres walk w obronie kompleksu Wolska 40 stanowi również znakomity przykład realizacji zasadzki w terenie zabudowanym w obronie punktu kluczowego.

2.3.1. Lokalizacja

Decyzja o rozwinięciu obrony na przedpolu była uzasadniona. Wysunięta przed czoło barykady o około 200 m placówka była w stanie, przy prowadzeniu umiejętnej obrony, skutecznie zdeorganizować natarcie przeciwnika. Wybór kompleksu młynów Michlera (Wolska 40) z punktu widzenia taktycznego nie budzi zastrzeżeń. Stanowił bowiem wraz z kamienicą Wolska 42 zwarty zespół budynków flankujący od północy arterię ul. Wolskiej. Sąsiadująca luźna zabudowa, z występującymi pasami wolnej przestrzeni, uniemożliwiała przeciwnikowi skryte wejście na teren kompleksu. Obsadzenie budynku Wolska 39 i proponowane później obsadzenie Fabryki Franaszka Wolska 41 wynikało z uwarunkowań strukturalnych - były to przyległe do siebie budynki leżące po przeciwnej stronie ulicy. I zarazem jedyne, o które można było oprzeć obronę. Kamienica Wolska 45 (róg ul. Skierniewickiej) mogła być łatwo izolowana przez przeciwnika, ponieważ sąsiadujące posesje były niezabudowane. Od strony wschodniej graniczyły zaś z placówką zabudowania Szpitala Św. Stanisława, których nie można było użyć do prowadzenia walki.

Zajęcie stanowisk po obydwu stronach Wolskiej tworzyło worek ogniowy, w którym strona polska posiadała dużą swobodę prowadzenia ognia wzdłuż ulicy na przedpolu budynków. Układ zabudowy i przebieg ulicy utrudniał z kolei przeciwnikowi prowadzenie ognia na stanowiska powstańcze i wykorzystania przewagi w środkach ogniowych (rys. 2).



Rys. 2. Szkic sytuacyjny zasadzki na ul. Wolskiej w dniu 5 sierpnia 1944 r. Budynki obsadzone przez powstańców zostały zakreskowane

Źródło: Opracowanie własne autora publikacji

2.3.2. Taktyka obrony

W kilkugodzinnej obronie placówki powstańcy zastosowali trzy różne warianty taktyczne.

W czasie pierwszego starcia zastosowano wariant zasadzki przygotowanej, (dwustronnej) w terenie zabudowanym. Przeciwnik poruszający się w kolumnach po obu stronach ulicy, wszedł w strefę ognia obydwu budynków wchodzących w skład pozycji, został jednak przepuszczony aż do wylotu ul. Staszica. Dopiero w tym momencie zainicjowano zasadzkę prowadząc ogień z MG - 42 z budynku pałacyku. Przyjęcie takiego rozwiązania stworzyło pułapkę ogniową. Żołnierze przeciwnika wysunięci w stronę ul. Staszica, musieli wycofywać się, przechodząc ponownie wzdłuż ścian domów obsadzonych przez powstańców. W czasie zasadzki potwierdzono wysoką skuteczność broni maszynowej, znajdującej się w budynku pałacyku. Potwierdzili ten fakt również Niemcy, uznając ten punkt oporu za główny cel kolejnych szturmów.

Po wykonaniu zasadzki pododdziały *Parasola* nie wycofały się z zajmowanych budynków przechodząc do klasycznej obrony w oparciu o dwa punkty oporu (Wolska 40 i 39). Doświadczenia z walk o *Pałacyk Michła* ukazują wybór jednego z możliwych wariantów dalszych działań po wykonaniu zasadzki: przejścia do obrony lub wycofania się z rejonu zasadzki. W tym przypadku celem nadrzędnym była obrona punktu kluczowego (barykady na skrzyżowaniu ul. Wolskiej i Młynarskiej) na jego przedpolu, nie zaś dążenie do przejściowego zdeorganizowania przeciwnika.

W czasie drugiego i trzeciego szturmu na uwagę zasługuje zastosowanie przez dowodzącego obroną *Gryfa* elastycznej taktyki obrony budynku z elementami tzw. obrony odcinkowej (obrona poszczególnych części budynku wobec zniszczenia lub obezwładnienia podstawowych stanowisk ogniowych) i obrony manewrowej z wykorzystaniem budynków sąsiadujących z punktem oporu (Wolska 42 i budynek młyna w głębi kompleksu). Dużą rolę odgrywało doświadczenie dowódcy, który walczył w partyzantce AK na Lubelszczyźnie w 1943 r. w oddziale partyzanckim por. Hieronima Dekutowskiego ps. *Zapora*.

Efektom umiejętnej obrony był fakt, że Niemcy poza wyparciem *Parasolarzy* z budynków przylegających bezpośrednio do Wolskiej, nie zdołali osiągnąć większych sukcesów. Opanowanie całości kompleksu Michlera było możliwe dopiero po wycofaniu się powstańców, którzy opuścili placówkę wobec niepomyślnego dla strony polskiej rozwoju sytuacji na innych odcinkach, co spowodowało wyjście sił przeciwnika na tyły pozycji w godzinach popołudniowych 5 sierpnia 1944 r.

2.4. Ocena ogólna

Barykada na ul. Wolskiej została zdobyta 5 sierpnia około godz. 15.00 w efekcie natarcia pododdziałów brygady SS *Dirlewanger* na placówki powstańcze znajdujące się pomiędzy ulicami Wolską i Dworską, i opanowania terenów zajezdni tramwajowej oraz szpitala św. Stanisława¹⁵. Uwikłani w walkę z obsadą Wolskiej 40, nie byli w stanie przeprowadzić skutecznego uderzenia czołowego po przestrzeni tej ulicy. Placówka *Gryfa* w pełni spełniła swoje zadanie, skutecznie dezorganizując natarcie przeciwnika, a potem opóźniając jego działania. Dopiero przełamanie obrony powstańczej na jej słabszym odcinku, pozwoliło Niemcom osiągnąć kluczowy dla ich natarcia cel.

Walki pododdziałów 1. kompanii w pełni potwierdziły koncepcję rozwinięcia obrony obiektu kluczowego na jego przedpolu. Odparcie pierwszego szturmu udowodniło również możliwość wykonania zasadzki przygotowanej na nacierającego z marszu przeciwnika. Efektem zasadzki było załamanie natarcia przeciwnika bez strat własnych. Niemcy zastosowali ten wariant z powodu nadrzędnego celu działania, tj. odsieczy sił własnych zablokowanych w tzw. dzielnicy rządowej w centrum Warszawy. Zostało to zrealizowane do godzin wieczornych 6 sierpnia 1944 r.¹⁶ Należy również uznać, że nie docenili przeciwnika, którym okazał się dobrze wyszkolony i uzbrojony pododdział batalionu *Parasol*. Trudno także przecenić rolę dowódcy placówki sierż. pchor. Janusza Brochwicza - Lewińskiego ps. *Gryf*.

O skuteczności polskiej obrony może świadczyć również fakt, że batalion z brygady SS *Dirlewanger* nacierający 5 sierpnia wzdłuż ul. Wolskiej, za zdobycie 200 m ulicy zapłacił stratami 34 zabitych i 33 rannych .

PODSUMOWANIE

Zasadzka wykonana przez grupę szturmową *Gryfa* w pierwszym etapie walki o *Pałac Michla* stanowi klasyczny przykład zasadzki przygotowanej w terenie

¹⁵ A. Przygoński, *Powstanie Warszawskie w sierpniu 1944 r., t.1*, Warszawa 1988, s. 261.

¹⁶ T. Sawicki, *Rozkaz zdławić powstanie. Siły zbrojne III Rzeszy w walce z Powstaniem Warszawskim 1944*, Warszawa 2001, s. 34.

zabudowanym w obronie punktu kluczowego i była praktycznym sprawdzianem koncepcji taktycznych wypracowanych przez pion szkolenia KG AK

Analiza taktyczna obrony placówki 1 kompanii batalionu *Parasol* na Woli w dniu 5 sierpnia 1944 r. i i wyniesione z niej doświadczenia pozostają aktualne do dzisiaj. Ukazują duże możliwości pododdziałów piechoty w prowadzeniu działań obronnych w terenie zabudowanym, w którym są w stanie stawiać skutecznie opór. Zastosowanie odpowiedniego wariantu taktycznego, elastyczność w działaniu i umiejętne wykorzystanie właściwości środowiska walki umożliwiło zadanie silniejszemu przeciwnikowi wysokich strat.

LITERATURA

1. *Armia Krajowa w dokumentach*, t. II, Szczecin 1989.
2. *Instrukcja bojowa. Cz. I. Miasto*, Warszawa 1941.
3. *Instrukcja bojowa. Cz. IV a. Przykłady bojowe. Pluton*, Warszawa 1941.
4. *Instrukcja bojowa. Cz. IVc. Przykłady bojowe. Sekcja*, Warszawa 1941.
5. *Kedyw Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej w latach 1943 - 1944*, Warszawa 1984.
6. *Kedyw Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dokumenty - rok 1943*, opr. H. Rybicka, Warszawa 2006.
7. *Komunikat nr 26 Kierownictwa Walki Podziemnej z 26 listopada 1943 r.*, „Biuletyn Informacyjny”, nr 49, R.V, Warszawa 1943, [w:] „Przegląd Historyczno - Wojskowy”, nr 2, R. III, Warszawa 2002.
8. Makowiec P., *Zasadzki miejskie Kedywu OW AK na samochody policyjne październik – listopad 1943 r.*, [w:] „Komandos”, nr 11, Kraków 2008.
9. *Meldunki KG ZWZ – AK do Naczelnego Wodza*, Archiwum Akt Nowych, AAN 203/I – 15.
10. Ney – Krwawicz M., *Komenda Główna Armii Krajowej*, Warszawa 1990.
11. *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej. Armia Krajowa*, Londyn 1950.
12. Przygoński A., *Powstanie Warszawskie w sierpniu 1944 r.*, t.1, Warszawa 1988.
13. Sawicki T., *Rozkaz zdławić powstanie. Siły zbrojne III Rzeszy w walce z Powstaniem Warszawskim 1944*, Warszawa 2001.
14. *Uwagi do dziejów I Kompanii Batalionu „Parasol” w dn. 3 – 5.VIII.1944 r.* (maszynopis), Warszawa 1946.
15. Wołłejko M., *Chłopak silny jak stal...*, [w:] „Obserwator. Biuletyn BBN”, nr 1, Warszawa 2008.

**AMBUSH IN BUILT-UP AREA IN POLISH UNDERGROUND
HOME ARMY TACTICAL DOCTRINE OF URBAN COMBAT.
TACTICAL CASE STUDY**

Summary

This article presents a short description of an ambush in a built-up area, as part of the Polish underground Home Army (Armia Krajowa) concept of urban combat. In the first part, the article describes several tactical manuals and concepts of a city ambush of an infantry section. The second part contains a tactical analysis of combat fought on August 5, 1944 by units of 1 Company, "Parasol" Battalion (the famous defence of Michler's mansion), which is an example of ambush implementation for key objective defence.

Key words: *ambush, combat in urban terrain, tactics, infantry subunits, Home Army, Warsaw Uprising 1944*

Artykuł recenzował: płk prof. dr hab. Mariusz WIATR